

N^{ER} 100. z Warszawy R. 1795.
d. 19. Grudnia w Sobotę.

KORRESPONDENT

WARSZAWSKI Y ZAGRANICZNY.



z Warszawy.

OBWIESZCZENIE

Względem urzędzenia Kontraktow o Kwatery.

DEPARTAMENT KWATERNICZY POTRZEB
WOJSKA ROSYJSKIEGO.

Gdy dla wielu zatrudnień w Likwidowaniu i załatwianiu pretensyi komornego zeszlých kwateratow nie był mochnym kontraktow o kwatery od dnia 1go Września roku bieżącego przez wojsko Rosyjskie zajęte uskutecznić, z powodu którego urobienie Kontraktow do dalszego zawiesić był zmuszonym czasu, chcąc zaś teraz takowe urządzić Kontrakty, czyni ninieysze obwieszczenie, iżby ci wszyscy, którzy od dnia 1go Września roku bieżącego ponosili Inkwaterunek wojska Rosyjskiego, lub takowy za Paletami dorząd ponoszą, w Poniedziałek następującego tygodnia na godzinę dziesiątą z rana w swoim Departamencie końcem wzięcia o kwatery wzmiankowane Kontraktu stawili się. Dan na Sesiyi dnia 17. Grudnia 1795. roku.

Ober-Kwaternmeister Menech.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 1. Grudnia.

CZYNNOŚCI PARLAMENTU.

W Piątek uwiadomił Sekretarz Departamentu wojskowego, że na rozkaz Królewsk

Dddd

złożony będzie Krygsrecht na Pułkownika Ca-
weorn, który przeciwko obu Ministrow bilom
i przeciw Rządowi paszkwil napisał.

Nim zebrano się do naradzenia względem
Conventions bilu (czyli jak powszechnie nazy-
wają bilu Pitta, albo przepaści) podano wiele
Supplik za bilem, wszakże nierównie więcej prze-
ciwnych. Liczba ostatnich bezwątpienia jest
większa i ustawnie jeszcze wzrasta; Minister
więc w naykrytyczniejszey zdaie się być sytua-
cyi. Wszakże jeśli potrafi swóy układ przywieść
do skutku i zapobiedz dalszym, które zagrażają
niebezpieczeństwom, tedy można będzie powie-
dzieć, iż nigdy tak osobliwy Minister nie trzymał
Styru Angielskiego Rządu.

Trwające względem tych bilów spory dla
nad zwyczajney żwawości, warte są zastano-
wienia się. Gdy tego bilu pojedyncze punkta
do roztrząśnienia wzięto, Panowie Fox, Grey
i wszystkie Członki opozycyi sprzeciwili się mo-
cno, z tym się oświadczając, iż natychmiast
złożą swe urzęda, skoro tak niebezpieczny dla
Narodu Angielskiego bill przejdzie. Nazywali
oni to dzieło więcej niż despotycznym aktem
zuchwale przeciwko Angielskiej wolności wy-
mierzonym. Sam tylko Pan Sheridan zostać
oświadczył się, aby doczekał losu, iak sam po-
wiał, tak znenawidżianego bilu.

Jakoż aktualnie nastąpiły w tym bilu nie-
które modyfikujące odmiany. Jako to, że ka-
żde zgromadzenie składające się, więcej niż z
50. osob, musi być kilką dniami wprzód u Sę-
dziów pokoju zameldowane, iednakże Zgroma-
dzenia Korporacyow różnych rzemieślników od-
bywające się pod dozorem Magistratu od tego
meldowania są wyłączone.

W początkowych bilach, rozciągał się ten
wyiątek, nawet na Zgromadzenia Katolików i
Dyfsydentow, lecz późniew opuszczonym to zo-

stało, czyli, że Akt Tolerancyi dostatecznie już o tym przepisał, czyli, że przemilczenie w tej okoliczności bilu, ma w przyszłości zostawić prawo, czuwać nad wszystkimi, którzy są w podeyrzeniu, iż rozgłaszają wolność opinii.

Pan Sheridan dał poznać swe ukontentowanie, że bill nie zabrania wyraźnie takowych Zgromadzeń, iakie było w Copenhagenhaus, które się naradzało spokojnie i przyzwolicie względem planu Ministrow, tudzież względem wojny i pokoju.

Pan Pitt odpowiedział: iż przeciwko takowym wymówkom i pretextom, przedsięwzięte będą środki rozsądne.

Nayprzykrzejszy punkt w całym bilu jest ów, który wyraża, iż gdyby z 50. osob, więcej niż 12. zostało na mieyscu przez godzinę, gdy to Zgromadzenie od osoby Magistratowej będzie zabronione, tedy ci, bez żadney sądowej inkwizycyi, będą iako główni zdraycy i buntownicy śmiercią karani, iak dotychczas już po przeczytaniu tego aktu, w takowych przypadkach, wojsko na pierwszy rozkaz między lud zgromadzony ognia dawać miało.

Barzo wielu było za tym, aby mniejszą wyznaczyć karę, ale utrzymało się pierwsze zdanie, ponieważ bez takowej surowości zostałby cały bill daremny.

Sheriff ma prawo zabronić takowego Zgromadzenia, jeśli uzna być podeyrzane. Ktoby zaś w jakimkolwiek Zgromadzeniu, buntowniczą miał mowę, wsadzony będzie do więzienia. — Ktoby się na takowych towarzystwach o politycznych interesach naradzających się znajdował, taki skarany zostanie karą pieniężną 100. funtów: Trwałość bilu tym czasem przeznaczoną być miała na 3. lata.

Listy z Hiszpanii donoszą, iż tak na lądzie iako i na morzu ustawnie się tam uzbraiają. Mówią, iż wkrótce znaczna liczba Hiszpańskich okrętów zarazem z Francuzką Eskadrą pod komendą Richery z Cadix popłynie do St Domingo.

Rząd nasz miał uczynić kroki do uwolnienia Xiążąt Choiseul i Montmorency, których szturm gwałtowny do Calais przybił, gdzie dostali się Francuzom w niewolę.

Chociażby przeysć miały w Parlamencie oba znieawidziane bile, jednakże wszyscy, którzy się tak mocno przeciwko nim oświadczyli, udać się mają do Króla, iako do ostatniey ucieczki z naygorętszą prozbą, aby Król Jmć nie Sankeyonował tych bilow.

Pozawczora nadeszły od Francuzkich brzegow depesze, w których donoszą, iż Admirat Cornvallis przybił pod Quiberon dla odmienienia Eskadry Admirata Harwey, a Rear Admirat Valdegrave popłynął ku brzegom Piktawii, aby Sir John Borlose Varren, mógł powrócić do Anglii.

Stolica Londyn zupełnie teraz żołnierzami, a osobliwie jazdą nader liczną iest otoczona. —

Wczora do Portsmouth fregata Arethusa od 40. armat z wielą okrętami transportowemi przybyła z Quiberonu. Nadeszłe ztamąd Regimenta Emigrantskie udadzą się do Southampton. Generat Doyle zostanie z Angielskimi woyskami póty na Isle Dieu, dopoki artylerya nie będzie na okręta zabrana.

Przyczyna dla ktorey Admirat Duncan znowu odpłynął na Północne morze iest ta, ponieważ Francuzka Eskadra z znacznym konwoiem, między któremi różne Hollenderskie Wschodnio-Indyjskie powracające okręta znajdują się, do Bergen w Norwegii odpłynęła.

Hrabia Artois przybyły do Portsmouth dopóty zostanie na fregacie Jason, dopóki Rząd nie przeznaczy, gdzie ma rezydować.

Generał Paoli wkrótce na fregacie Astrea oczekiwany z Cuxhaven.

Liczba armat, które oprócz liczney amunicyi wpadły nam do rąk na Przylądku Dobrey Nadziei, wynosi do 430. i 18. moździerzy. Rząd nasz miał się determinować przez żaden Traktat pokoju nie powrócić Hollandyi Przylądka Dobrey Nadziei.

Ostatnia Dworska Gazeta, zamyka proklamacyą Królewską względem podziału od 13. Września 1795. połapanych zdobyczy od Prowincyow zjednoczonych Niderlandskich. Trzy Achtele na Kapitanow, Achtel na Kapitana żołnierzy morskich i morskich Poruczników, Achtel na Porucznika, Podskarbiega, Kapelana, Chirurga, i Achtel na mniejszych Officerow, a dwa Achtele na resztę żołnierzy.

Z Londynu d. 3. Grudnia. Gdy w Piątek między innem Pan Fox w niższej Izbie Supplikę przeciwko Conventions billowi podał od mieszkańców Westminster podpisaną od 10.125. osob, różne czynione były uwagi względem sposobu, iakim te dopełniono podpisy imion Partya Ministrow zarzucała fwym przeciwnikom, iż oni w tym punkcie niegodziwie postępowali. że lud zapalającymi wyrazami burzyli, gdy w nayobydniejszey postaci, wystawiali te bile. Dodano, że tylko podłych ludzi mają za sobą, a przeciwnie wszyscy ludzie znaczney kondycyi i majątku prawidła Rządu pochwalają.

Partya oppozycyi odpowiedziała na to, iż Konstytucya jest w niebezpieczeństwie, gdy Minister zarządza po Dyktatorsku, i że woyna owe to fzcześnie dzieło absolutyzmu całą jest przyczyną wszelkiego nieszczęścia i nędzy, którą lud cierpi, a tak nie ma się czego dziwować, gdy

tyle kłesk i frogiey między lud ponosząc opiera się prawidłom Ministrow, z których jako ze źródła potoki nieszczęść nań się zwaliły. Nie można się więc temu dziwować, gdy przeciwi się całym sobą widoczney swey zgubie i upadkowi Narodu.

W niektórych Powiatach i miastach Dworowi przychylni Sheriflowie i Burmistrze, nie chcieli żadnego Zgromadzenia wyznaczyć, gdyż uważali, iż rezolucye przeciwko bilom nastąpić miały. Wszakże mieszkańcy pomimo opieranie się Sheriflow, zgromadzili się sami na otwartym polu, i bez dotożenia się Magistratu, przyszli do zamierzonych determinacyi. Co wyniknie z wszystkich tych zamieszkań, różne są domysły.

Aldermann Anderson, który był oskarżony, że się wzbraniał pewnego Zgromadzenia w Parafii Londynu zwołać wymawiał się dla tego, iż Dowódzcy i Naczelnicy towarzystwa uskarżali się na to, iż Pan Pitt długo jest nazbyt Ministrem. Powinien więc zrzucony być, a Pan Fox jego miejsce zająć.

Pan Sheridan żwawo mówił przeciwko niemu, że dowodząc ten zacy stróżowiec, poważa się targnąć na nie, gdy Konstytucyą znieważa niedopełniając w tak ważney sprawie obowiązku wroczyć się świątością przysięgi zatwierdzonego w obliczu Boga i ludu, jako osoba Magistratowa. Jeśli Anderson, mówił Pan Sheridan, również tak sądzi, iak pewny Biskup nieostróżnie wymówił się, że lud nato jest stworzony, aby jedynie być posłuszny prawom, tedy upewniam, iż tenże lud za niego rozumieć musi lepiej swe prawa, gdy wzgardziwszy takim wiarołomcą, sam się bez niego zgromadził.

Wczora podał Lord Hood pismo Kapituły Westminsteru za bilem Pana Fox dodając, że Biskup Rochester Dziekanem jest Kapituły.

Gdy bill Pitta czyli Conventions-bill znówu był wniesiony. Pan Erskine sławny Adwokat i obrońca wolności, miał długą mowę przeciwko temu bilowi. Najprzód oświadczył głębokie osobie Królewskiej uszanowanie, gdy Monarcha ścisłym z Konstytucją spojony węzłem iednomysłnie znią postępuje. toż ohydzał niegodziwy zamach na iego szacowne życie. potym wychwalał prawa które na zabezpieczenie osoby Królewskiej są poczynione, ale oświadczył że się lęka iżby terazniejszy bill nie uczynił lud obojętnym względem Króla i nienawisnym iego powadze.

Ta bowiem jest zasada w polityce, iż prawa im są mniej przymuszające lud, tym wszystko dzieje się pomyślniej w tym Narodzie, a kary im są nie tak ostre, a barziej łagodne, tym pewniej Rząd zbliża się do zamierzonego kresu. ztąd więc wypada, iż dawne prawa, do których z przyzwyczajenia się i samego przesądu, lud jest skłonniejszy, kasować nie należy; a tym ieszcze mniej obciążać natężeniem surowości bezpiecжно. Jakoż i nasi rostopni poprzednicy, nigdy ostrych praw, chyba tylko w naglącej potrzebie i to na czas tylko wnosili, a tam, gdzie oczewisty był występki, w proporecy przestępstw ukaranie wyznaczali. W takowy sposób zabezpieczył dawny szanowny Akt Edwarda II. tak bezpieczeństwo pierwszej osoby Magistratowej, iako i wolność każdego z poddanych. Lecz tego wszystkiego nie widać w tym nowym bilu. Tamten mówi wyraźnie, iż jest główną zdradą, ięśliby kto godził na życie Królewskie, ale zarazem chce, aby to było wyindagowano i gdyby dowiedziono o aktualnym takim zamyśle, ten zaś bill wszystko zostawia bez oznaczenia i przepisu reguł pewnych, słowem: daje arbitralną moc władania życiem i śmiercią ludu, a stosując mniemanie do czyiegoś widzi mi się, po-

większa suspicieye główney zdrady, przez konsekwencye, aż do nieskończoności. A tak nadchodzi już widzę pora, w której pewni ludzie spiknieni i zawzięci, życzą, aby czasy okropnego barbarzyństwa i dzikiego despotyzmu, znowu powróciły. Zatem Pan Erskine starał się dowieść, iż bill ten kładzie haniębną pieczęć na usta każdego Obywatela, aby wieczne milczenie zachowywał względem praw swych naygłówniejszych. (*Reszta Mowy w Dodatku.*)

BELGIUM.

Z *Bruxelli* d. 27. *Listopada*. Wielka burza w tych stronach niezmiernie przyniosła szkody. Mnóstwo statków rybackich potocztrącane są o brzegi i skały. Niektóre także Angielskie okręta pomiędzy *Dunkierką* i *Calais* są potopione, lubo wiele z ich ekwipażow na małych statkach uratowało życie. Podobneż nieszczęście tak przy Angielskich brzegach potkało te okręta, które do *Normandyi* były wyznaczone, jako i inne na północnym krążące morzu eskadry są porozprasane w różne strony.

Od *Flandryi* nadbrzeżney są wiadomości, że fregata Angielska, która blisko uścia rzeki *Skaldy* pływała, także zagrzebana jest w przepaściach morskich.

Jak tylko porażone są kilkakroć kupy liczne, które napętniały lasy zwane *de Soignes*, teraz oznajmiają, iż te bandy zupełnie są rozproszone. A czaty żołnierskie wpadające do tychże lasow, przyprowadzają wielu niewolników, których po więzieniach tutejszych niemają jest liczba.

FRANCYA.

Z *Paryża* d. 27. *Listopada*. Podług doniesień zawartych w pismach tutejszych, pokoy powszechny bliższy jest nad spodziewanie. Francya bowiem dobrowolnie zdobycze swe właścicielom zwróci. Ażoli nie można, iak wyraża da-

ley Gazeta Hamburgska w Dodatku 195. ręczyć jeszcze za taką wiadomość,

Podczas Audyencyi, którą mieli krótko zagraniczni Ministrowie u Dyrektoryatu, Poseł Toskański Hrabia *Carletti* wspomniał o trudnościach zachodzących teraz dla Rządu Francuzkiego do powiększenia znowu kredytu assygnatów, i dostarczenia podostatku żywności. „Odwagą, pilną starannością o dobro powszechnie, i prawdziwą energią Republikańską, odpowiedział mu na to jeden z Członków Dyrektoryatu, potrafiemy i te uprzętać zawady, a wszelkie zwyciężyć trudności.

Mimo naytroskliwsze Rządu zabiegi, drożyzna jednak co raz się tu zwiększa. Wczora funt chleba kosztował 64. Liwry. Do tego już przyszło, że kto przynamniej dziś milliona nie ma, jest ubogi. Można sądzić z wydatku następującego, który jednemu Cudzoziemcowi dnia pierwszego za przybyciem do Paryża w następnym okazał się Regestrze: Za płaszcz, kamizelkę, i spodnie 12.650. liwrow (Zł: około 25.000.) 6. par pończoch jedwabnych 9.000. dwa kapelusze 3.000. liwrow, dwie pary botów 6.000. liwrow, za zegarek 12. tysięcy liwrow, za dwie godziny fiakra 200. liwrow, obiad 500. liwrow, filiżanka kawy, i kieliszek likworu 30. liwrow, papier, piro, lak, i świece 2.500. liwrow, ogulem 45.400. liwrow.

Takowa drożyzna nie przeszkadza jednak do wesołości tym większey potym, im smutek był pierwey dotkliwszy. Pełne są bardziey niż kiedy spektatorów teatru. Cierpliwość ludu, mówi tureysze pismo, tak jest wielka, iak nie-fczęście przykre. Weseli, choć wiele cierpią. Z rana troszczą się, a czasem płaczą, wieczorem zaś śpiewają.

Wydany był wczora balet *Psyche*. Od godziny zgiey na ulicy tłoki ludu nie dawały prze-

cisnąć się. Przy teatrze większy był od naciśku zebranego pospolstwa (jak nazywały w Paryżu) ogon, niżli przy sklepach i domach piekarzów. Mnóstwo Aspirantek widzenia tego baletu, gdy się docisnąć nie mogły, nie znajdując miejsca nawet i na Paradyzie, kupowały u Kominiarzyw miejsce malutkich okienek po 500. liwrow.

Stawny przeszley Konwencyi Deputowany *Duhem*, który iako ieden z naygorliwszych niegdys̄ Jakobinow przez długi czas w Zamku *Hamm* w areazcie był zawarty, dopiero przeznaczony jest do Armii *Sambre i Mozy* za pierwszego *Medyka*.

Liczba żołnierzy, która się ieszcze przy *Characie* utrzymuje, do 1,500. ludzi wynosi.

Ustawnie do *Nantes* co raz więcey zwożą wybożney broni, którą oddają mieszkańcy *Vendée*.

Twierdzą, że *Barrere* znowu powrócił do Paryża, i widziany już był w kilku publicznych posiedzeniach.

Nie prawdziwszego, iak że wielu obcych *Negooyantow* tu przybyło, którzy znaczne pieniądze w gotowiznie ofiarowali Rządowi, za które chcą nabyć kleynotow i innych kosztownych rzeczy.

Ogród Thuilleries, który od 5go Października był zamknięty, znowu jest otwarty. Każdemu wolno tam wchodzić.

Dnia 25. Deputowany *Crassoux* na publiczney Sessyi w Radzie 500. doniósł o *Deliberacyach*, które się dotych czas odprawowały na sessyach Generalney Deputacyi względem skarbu.

Przejrzeliscie to, mówił on, iż nie możecie całej summy assygnatow od 30.000. millionow podług ich początkowey ceny gotowemi pieniędzy nie potrafi dostarczyć. Jakże więc chcecie skutecznie sciągniecie assygnatow? Jakż wy-

naydziecie Hypotekę do nadgróźzenia? oto ka-
 żecie robić Assekuracye Hypoteczne. Cóż jest
 Assekuracya Hypoteczna? jest ona równie dla
 Rządu tym, czym i dla prywatney Osoby. A
 dla partykularney czymże jest? Oto przerna-
 czono prawem o Assekuracyach Hypotecznych,
 że partykularna Osoba za pomocą takowey
 Assekuracyi może nadać drugiemu prawo obięcia
 w possessyą lub sprzedania tych Dóbr, które
 Assekuracyi służą za Hypotekę. Maiący Asse-
 kuracyą Hypoteczną, może wartość oney otrzy-
 mać w talarach, gdyż Dobra służące assekura-
 cyom za Hypotekę mogą być tylko za gotowe
 pieniądze w talarach sprzedane. Jeśli zaś nie
 znajdzie się żaden, któryby chciał te Dobra
 zakupić, tedy maiący Assekuracyą Hypoteczną
 może sam one obić w possessyą. Zarzucić mi
 tu może kto, a coż gdy Assekuracyow Hypote-
 cznych brać nie będą? Ja mu odpowiadam, niech
 biorą lub nie biorą dosć, że jest Hypoteką. Sko-
 ro nie weźmie żaden Assekuracyi Hypoteczney,
 tedy to będzie dowodem nayrzetelniejszym, iż
 są przeświadczeni, że w każdym czasie gdy
 kto zechce odbierze wartość assygnatów mając
 zaręczoną dla nich Hypotekę. Musi ta prawda
 być niezawodną, że gdyby one zarazem zni-
 knęły, coby z nami się stało? Gdyby we 24
 godzinach wszystkie Hypoteczne Assekuracye do-
 starczone być mogły, i one wszystkie przyję-
 te były, tedy publiczny interes byłby stracony.
 Wspomniane Assekuracye mogą być tylko po-
 woli wydawane. Dostyć być zawsze pewnym ode-
 brania przeznaczoney realney ceny assygnatów,
 które kto posiada. Takowa tylko pewność może
 powrócić kredyt assygnatom, gdy massa ich nie-
 znacznie będzie się umniejszała, a zatem zmniey-
 szy się i cena towarow, i zawierzenie znowu
 zostanie przywrócone, a nowy plan skarbu przez
 ufność publiczną będzie wsparty. Tym sposo-

hem Oycyzna zostanie wyratowaną, a Rzplta wiecznie się ugruntuie. W ow czas to ferca wasze prawdziwi Republikanie doznaią nieomylnęj pociechy z ciągłej szczęśliwości Rzpltej waszey. O któż więc będzie tak nieczuły i okrutny, aby nie chciał się przyłożyć całym sobą do uszczęśliwienia powszechnego? Nie znajdzie się zapewne potwor tak ohydny pomiędzy Republikanami, aby nie dążył do tak wspaniałego celu. Okażcie go na wyszydzenie i wieczną hańbę nieprzyjaciół waszych, kto jest przeciwny zbawiennym zamiarom, kto nie łączy chęci swych z żądaniem ogólnym? Niech zginie! niech rakowy przepadnie! świat go niech nie cierpi iako hańbę społecznosci. Wasza więc szczęśliwość w waszych jest rękę Republikanie, ufność Narodu powiększy onę, a Rząd całej moey fobie powierzoney użyje z największą pilnością do tey ustalenia.

Zawczora i wczora Rada 500. na Proiekt Reprezentanta *Crassoux* względem nowego planu dekretowała.

1.) Dnia 30. *Nivose* (20. Stycznia) 1796. wszystkie formy i sreple assygnatowe będą publicznie zepsure. 2.) A pod ow czas ilość w cyrkulacyi będących assygnatow publicznie ogłoszona zostanie. 3.) Summa Assygnatow nie ma pod żadnym pretextem przechodzić 30,000. millionow. 4.) Z Dobr Narodowych podług ceny 1790. Roku 1,000. millionow dla nadgrody obrońców Oycyzny ma być zostawionych. 5.) Za 1,000. millionow Assekuracyi Hypotecznych wygotowanych będzie z procentem po 3. od sta. 6.) Assygnaty, które za wspomnionę Assekuracyę wymieniają się, w przytomności Obywateli wymieniających natychmiast mają być palone. 7.) Cena Assygnatow co do interessow handlowych ma być przez Kommissarzy wykonawczego Dyrektoryatu za skombinowaniem kur,

su złota i srebra po Francuzkich Handlowych Miastach przeznaczona, a takowy kurs assygnatow co 14. dni przez protokół praw publikowany będzie. 8.) Assekuracye Hypoteczne przechodzić niepowinny 300. liwrow ceny metalowej w Roku 1790. ani nad 1,000. liwrow papierowych. Każdy Obywatel może ich tyle brać, ile sam zechce. 9.) Assygnaty do wymienienia za Assekuracye Hypoteczne w 30. części swej nominalney ceny we wszelkich na ten koniec ustanowionych Kancellaryach po Departamentach przyjmowane będą. 10.) Wspomnione Assekuracye Hypoteczne nie mają mieć wymuszonego kursu pieniężnego, ale mogą być tak iak inne efekta handlowe negocyowane. 11.) Powinny mieć za termin Rok. Może każdy te dobra Assekuracyom służące za Hypotekę wziąć w swą Posseksyą. 12.) Ordynaryjne wydatki 4go Roku Rzeczypospolitey zastępowane będą przez ordynaryjne dochody, a podług tego Podatki, Cła, Stemple, albo gotowemi pieniędzmi, albo Assygnatami podług kursu opłacane będą. 13.) Pensye i dochody 5go Roku Rzpltey, czy to gotowemi pieniędzmi, czy Assygnatami podług kursu w proporcyi od 30. do 1. (więc za dochod od 100. liwrow wypada 3,000. liwrow.) Dochody zaś 4go Roku w proporcyi od 10. do 1. (a tak za 1. dochod od 100. liwrow wypada 1,000. liwrow) opłacane będą.

Inne artykuły do dalszey odłożone są deliberacyi.

Dyrektoryat oczekuje z utesknieniem Depeszw z Konstantynopola, które ściągać się mają do zawarcia Traktatów *Ofensivé* i *Defensivé* z Portą. N I E M C Y.

Z Kolonii d. 17. Listopada. Wczora 4. Bateria Artyleryi konney, i 6. Szwadronów Kawaleryi, a dziś 6. Batalionow Infanteryi z Kawaleryą z *Diisseldorff* tedy poszły w okolice Co-

blentz. Podług wszelkich widokow usiłują Francuzi mocną siłą wstrzymać dalsze posuwanie się Cesarskich. Z prawego brzegu Renu to ieszcze można donieść, iż z Opactwem *Deutzer* 500. sztuk bydła rogatego z sobą zabrali Francuzi.

Z *Mühlheim* d. 27. *Listopada*. Dnia 23. przybyło znow w nasze okolice korpus Francuzkie, które się było posunęło ku *Sieg*. Część tego woyska zawierająca blisko 30,000. w *Deutz* przeszła *Ren*, a reszta częściami stanęła obozem za naszym miastem. Generałowie *Lefebure* i *Dupault* tu mają główną kwaterę.

Dnia 24. z rana całe woysko pomaszzerowało ku *Düsseldorf*, i o godzinie 8mej żadnego iuż nie było widać więcey Francuza. Sprawiedliwość wyciąga, abyśmy oddali przyzwoity szacunek i pochwałę, na którą sława tych obu Generatów istotnie zasługuie. Sądziemy, iż nie więcey do pochwał, na które zasłużyli, przydać niemożemy, iako gdy publicznie głosimy, najlepszy porządek i karność przyzwoitą przez nich w woysku utrzymywaną tak, iż nikomu ich dywizye nie dają najmniejszey przyczyny do iakowego narzekania.

Rzeczony korpus armii w *Düsseldorf* zupełnie *Ren* przeszło, i dnia 2go widziano wielu maszerujących do *Kolonii*. Ustawnie takoz działa i bagaże przybyte z gory od *Kolonii* na gościńiec *Akwizgrański* są odprowadzane.

Z *Dwu-Mostow* d. 29. *Listopada*. Od dnia 24. t. m. nic tak barzo ważnego nie zaszło w naszych okolicach, oprócz, iż przeszły Szrody między 11. i 12. godziną z południa; *Aussryacy* w bliskości naszego miasta w *Mühlthal* między *Ichheim* i *Simschweiler* od 1600. Francuzow byli atakowani. (Podobno dla uskutecznienia złączenia się armii Generała *Pichegru* i *Jourdana*.) Przez dobre dyspozycye Hrabiego *Esterhazy*, iednak został nieprzyjaciel z stratą 3. ludzi od,

party. Od czasu owego jest tu spokojność, i podobno utracili Francuzi ochotę znówu posuwać się, ponieważ nasze okolice mocnymi są Wojskami obwarowane.

Francuzki magazyn w *Ottweiler* wpadł w ręce Austryakom.

Z *Moguncyi* d. 1. *Grudnia*. Wczora cały dzień słyszeliśmy mocną kanonadę. Jak się dowiadujemy Francuzi równo z dnem z wielką siłą atakowali pozycją Austryaków w *Stromberg*. Przepuszczal nieprzyjaciel trzy razy mocny szturm co raz świeżymi wojskami tak, iż musieli nakoniec Austryacy ustąpić przewyższającą sile, i cofnąć się za *Nahe*. Gdy jednak wojska nieprzyjacielskie zadaleko posunęły się nieco, i przy moście wpadły na ogień kartaezowy z *Battery* Austryackich na wzgórkach *Rüderheim*, *Rochus*, i *Scharlachberg* dawany, odniosłszy wielką stratę, musieli zabrać się do reytetry.

Kwaterna Generała *Feld-Marszałka de Olerfait* zawsze jest w *Alzey*.

Z tegoż miejsca d. 2. *Grudnia*. Bitwa po zawczorajsza bardzo była żywawa i z wielkim krwią rozlewem. Wojska Francuzkie, które dowodził Generał *Jourdan*, miały zamiar skutecznie przeysć przez *Nahe*, i zarazem zdobyć *Bingen* i *Kreuznach*. Jakoż podsunęli się Francuzi aktualnie do ostatniego z tych miasta, wżakże od wojsk Austryackich są odparci.

Z *Wesel* d. 2. *Grudnia*. Cesarscy pozycją swą nad *Rzeką Sieg* zupełnie opuścili, i pomazzerowali w Kraie *Bergickie*, aż ku *Elberfeld*. W *Siegburg* stoi mała Dywizya. Francuzki Garnizon z *Düsseldorf* wysyła patrole znaczne aż do *Opladen*, w której okolicy do żywawy przyszło utarczki.

Z *Lipstad* d. 3. *Grudnia*. Dotąd Francuzow pozycya w *Düsseldorf* jest ogromna. Siła ich

zbrojna od tego miasta do *Steg* wynosi na 60,000 ludzi, do których co moment znaczniejsze przybawiają posiłki.

Z *Wesel* d. 5. *Grudnia*. Pewne wiadomości prywatne donoszą za rzecz niezawodną, iż Cesarz rezolwowany jest nazywawiey popierać wojnę w czasie nawet zimy, i twierdzą, że tym końcem regimenta nawet niektóre będą ściągnięte dla marszu do *Renu*.

Francuzi dotąd jeszcze *Diesseldorff* trzymają, i wszelkie czynią przygotowania do silney tego miasta obrony. Wiadomość o wzięciu przez Cesarzkich *Manheimu*, zda się, iż może jaką sprawić odmianę.

Lubo sami nieprzystaliśmy ślepo do owego doniesienia, które się innym wszystkim napewnieyszym sprzeciwiać zdaie wiadomościom, zwłaszcza gdy piszą o tylu okolicznościach wziętego już *Manheimu*, z dodaniem, iż kapitulacya dnia 23. *Listop*: podpisana, i że wzięci są w niewolę Generałowie Francuzey, *Montaigu*, *Carvoy*, *Lusoin* i *Daroi*, także Szef *batallionu Müller* *Kommendant* miasta, iednak cośmy wyczytali w *Zurnalu* *Kolońskim* pod datą z *Kolonii* d. 3. *Decembra*, to donosiliśmy, zostawując każdego przy jego zdaniu. Artykuł w rzeczonym *Zurnalu* Nro 338. jest następujący.

Z KOLONII DNIA 3. DECEMBRA.

General Dywizyi Lefebure do Redaktora.

Napisałeś *WacPan* w iednym z Numerow swoich poprzedzających, że *Mannheim* poddał się Austryakom. To doniesienie jest zupełnie fałszywe, ponieważ odbieram wiadomość, że to miasto jeszcze w ręku jest Francuzow. Zechcesz *WacPan* takową odwołać nowinę, która przez nieprzyjaciół Francyi jest rozgłoszona. Zdrowie.

Lefebure.

DO DA.

KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO.

W Sobotę d. 19. Grudnia R. 1795.

z Warszawy:

Oznajmuie się: iż Rezolucyą JW. *Buxhewdena* pod dniem 16. Grudnia roku bieżącego wydaną, na żądanie Kredytorow JW. *Jerzego Potockiego* Starosty Tłomackiego, dodani są Kommissarze na Kommissyą *Horodyską* 29. præsenti roku bieżącego, podług Aktu Limity rozpocząć się mającą do wspólnego z dawniey wyznaczonemi Kommissarzami działania, dla rozsądzenia prerensyi między temiż Wierzycielami, a JW. Starostą Tłomackim, WW. *Ichmć PP. Woyciech Wierciński*, Sędzia Ziemski Lubelski, *Ignacy Rudnicki*. Pisarz Ziemski Stężycki, *Wincenty Zaleski*, Starościc Szwentowski, i *Łukasz Jankowski*.

A N G L I A.

Reszta Mowy Pana *Erskina*.

Z Londynu d. 3. Grudnia. Za cóż to? spytał się Pan *Erskine*, za cóż ma być dawne Prawo zniesione? a nowe, ciemne, niezrozumiane, a tak ostre i Desporyczne ma być wprowadzone? O Boże! zawołał w affekcie Pan *Erskine*, jeśli wy Męśtrowie, którzy winniście lud cieszyć, poważacie się go uciskać, jeśli wy, których obowiązkiem jest ocalać i ochraniać strapionych, odważacie się śmiertelnie ranić, tym samym pro-

wadzić go sztydząc z nędzy i ucisku, prowadzi-
cie mówię do tego stopnia, iż pozbędzie się
cierpliwości nakoniec, a rozpaczą ujęty, chwyci
się ostatnich ratunku sposobow, aby zaprzestał
teżcie cierpliwości.

Czyliż potrzeba ludu wolność tak ścieśniać dla
tego, iż niecnota jakiś rzucił na Króla kamień.
Wszak *Wilhelm* nie wprzód mógł do Anglii przy-
być, póki nie zaręczył, iż wolność zabezpieczy
Narodu. A teraz więc ma nawet i dobrze my-
ślący Obywatel za jedno słowo, za jeden list,
który napisze, lub od kogo otrzyma, więzienia
albo raczej śmierci ma się lękać? jako dawniej
w czasach obmierzłej tyranii?

Troiakiego tylko rodzaju są króloboycy. Al-
bo rozmyslnie zawzięci, albo rozumu pozbawie-
ni, albo politycznym fanatyzmem zagorzali, prze-
ciwko pierwszym bronią Króla prywatne iego
cnoty, przeciwko drugim żadne prawo niezdoła
obronić, a co zaś przeciwko zbrodniarzom trze-
ciego rodzaju, iakimi byli *Ravallac* (*) i *An-
kerstrom* (**) cóż może skuteczniey Monarchę
obronić, jako ulżenie losu nieszczęśliwych? A
wszakci rozlegało się całe miasto od okrzykow
radosnych, gdy ocalone było życie najlaskawsze-
go Ojca Narodu; wszakże ieśli tenże Król san-
kcyonować będzie to prawo, pytam w iakowym
względzie takowe prawo, i takowy Król uważany
będzie? Beśpiecznie można sądzić, iż Obywate-
le ziemi wolney Anglii nie zniosą takowego pra-
wa, gdy się kiedy spoją węzłem nierozzerwaney
jedności. Głos ludu trwać będzie, ów to głos:

(*) *Ravallac Henryka IV. Króla Francuzkie-
go R. 1610. d. 14. Miał w karcie iadącego nożem
przebić.*

(**) *Ankerstrom do Gustawa III. Króla Szwedz-
kiego R. 1792. pod czas balu z Pistoletu strzelił,
z czego Król w kilkanaście dni umarł.*

który powinien być słuchany. Wzroście on albowiem na swą obronę. Słuchajcie! (zabrzmiął odgłos słuchajcie!) Wzroście ten głos, rzekł daley P. *Erskine*, a wy usłyszycie owe to wołanie przerażające serca wasze, które lubo słabe jest przez usta moje, łączy się atoli z powszechnym do wezwania ludu na swą obronę, albo jeśli mileży, niegodny jest swych Przodków.

Po skończoney P. *Erskina* mowie, Adwokat korony bronił Bilu, iako potrzebnego dodatku do aktu Edwarda III.

Pan Fox odpowiadając Adwokatowi Korony wyraził: iż rozciągnięte prawa surowe na główną zdradę, zawsze smutne pociągały za sobą skutki. Jeśli Ministrowie na wszystko, co tylko im jest przeciwne, rozciągną karę śmierci, tedy nie może być już tyrania widoczniejsza.

Gdy wiele ieszcze przeszło głosow, nakoniec większością 203. wotow przeciwko 40. udecydowano, aby mówca krzesło opuścić, a bill dla przeyzienia, iżby do Deputacyi był odestany.

Pan Serjeant obiał krzesło, i gdy względem zabezpieczenia osoby Królewskiej wnie-siono kwestyą, na iak długi czas ten bill ma być w akt Parlamentu zamieniony, Pan Joung żądał, aby na zawsze trwał, ponieważ każdy Monarcha, równie powinien być zabezpieczony, iako i terazniejszy. Pan Stanley domagał się, aby na trzy lata, wszakże Generał Malcolme chciał, aby tylko w czasie Administracyi naszego naylaskawszego Ministra Wilhelma Pitt (rzekł szydząc, zamiast naszego naylaskawszego Króla) ale takowy projekt 129. głosami przeciwko 6. odrzucony został, a udecydowano, aby ten bill trwał do życia Króla.

Doniesienie o tym Izbie następnego Piątku uczynione będzie. O godzinie 1. z północy Deputowani rozeszli się.

N I E M C Y.

Od wyższego Renu d. 5. Grudnia. Gazeta Strażburska pod datą 24. Listop. donosi, iż Armia Generała Pichegru stoi za liniami Queich, i zajmuje Saukopf, Dolinę Anweiler, Pirmasens, Schweigen, Blieskastel &c. tak jak w Roku 1793. Z Paryża przybywający fukkurs przechodził od dni 12. a oprócz Mieszkańców Weissenburga, 30,000. ludzi Departamentu Niższego Renu przyrzekło złączyć się z wojskiem dla obrony od wpa-
dnienia w kraie Francuzkie. Mieszkańcy Hagenau przyjęli na się obowiązek zastępować służbę Zandarmów, i w swym Dystrykcie wszystkich ochotników opuszczających Armią zatrzymawszy, mają do woyska odsyłać nazad. Dodaie wspomniona Gazeta, że wszystkie Gminowładztwa Departamentu Niższego Renu z wielkim Entuzjazmem i zaletą Ducha Republikańskiego spieszą z dostarczaniem żywności i furażu dla Armii.

T U R C Y A.

Z Konstantynopola d. 28. Paźdz: Traktat Subsidyonalny ze Szwecyą już został zawarty. Głoszą, iż wkrótce Alians z Danią i Francyą przyjdzie do skutku.

Bośniacy opierają się ustawnie odstąpieniu różnych Powiatów Dworowi Wiedeńskiemu. Turckiego nawet Kommissarza, który w tym celu był do nich postany, aresztowali.

D O N I E S I E N I E.

Pewney Osobie przez Tłomackie idącej, zginot Zegarek srebrny, przy nim na wstążeczce Pieczętka Krwawnik w złoto oprawny, przekreślający się Herbem Natęcz, a z drugiej strony Cyfra z liter Z. M. Ktoby znalazł, niech się uda do Kamieni-
ty Rożańskiej na przeciw S. Trójcy pod Nr-em 594. do Gospodarza tegoż domu, a przyzwolita odbierze nadgrode.

